

Objawienie Jana

Rozdział 7

Opatrzanie pieczęciami stu czterdziestu czterech tysięcy

1. Potem widziałem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi, powstrzymujących cztery wiatry ziemi, aby nie wiał wiatr na ziemię ani na morze, ani na żadne drzewo. 2. Widziałem też innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga żywego i który zawołał głosem donośnym na czterech aniołów, którym zezwolono wyrządzić szkodę ziemi i morzu, mówiąc: 3. Nie wyrządzcie szkody ani ziemi, ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opatrzymy pieczęcią sług Boga naszego na czołach ich. 4. I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich: 5. Z plemienia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych, z plemienia Rubena dwanaście tysięcy, z plemienia Gada dwanaście tysięcy, 6. Z plemienia Asera dwanaście tysięcy, z plemienia Naftalego dwanaście tysięcy, z plemienia Manasses dwanaście tysięcy, 7. Z plemienia Symeona dwanaście tysięcy, z plemienia Lewiego dwanaście tysięcy, z plemienia Issachara dwanaście tysięcy, 8. Z plemienia Zebulona dwanaście tysięcy, z plemienia Józefa dwanaście tysięcy, z plemienia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych.

Wizja zbawionych w niebie

9. Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w szaty białe, z palmami w swych rękach. 10. I wołali głosem donośnym, mówiąc: Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie, i u Baranka. 11. A wszyscy aniołowie stali wokoło tronu i starców, i czterech postaci, i upadli przed tronem na twarze swoje, i oddali pokłon Bogu, 12. Mówiąc: Amen! Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i siła Bogu naszemu na wieki wieków. Amen. 13. I odezwał się jeden ze starców, i rzekł do mnie: Któż to są ci przyodziani w szaty białe i skąd przyszli? 14. I rzekłem mu: Panie mój, ty wiesz. A on rzekł do mnie: To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybielili je we krwi Baranka. 15. Dlatego są przed tronem Bożym i służą mu we dnie i w nocy w świątyni jego, a Ten, który siedzi na tronie, osłoni ich obecnością swoją. 16. Nie będą już łaknąć ani pragnąć, i nie padnie na nich słońce ani żaden upał, 17. Ponieważ Baranek, który jest pośród tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł żywych wód; i otrze Bóg wszelką łzę z ich oczu.